KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Maja. — Rok 1844. Czwartek. | № 118. | Jutro, Znalezienie Śgo Krzyża. Imieniny N. CESARZOWEJ.

Dziś upływa *wiek cały*, to iest lat *sto*, iak w dniu 2 Maia r. 1744, Józefa Antonina z Zahorowskich Ordynatowa *Zamojska*, nabywszy posiadłość *Marywilską* przez MARJĄ KAZIMIRĘ (Sobieską) Królowę założoną, i ukończywszy ten gmach, osadziła w nim kapitułę Dam świeckich, pod tytułem: Kanoniczek od Niepokalanego Poczęcia, na wzór podobnego Zgromadzenia w *Remirmont* w *Lotaryngji* istnieiącego. (Obszerniejsze szczegóły tego założenia umieścimy). — *Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt 5ty tomu VIgo*, wyszedł z druku i zawiera: Odechów przez X. J. G.; Osobliwsze Nawrócenia; Żywot i pochwała Śgo Bazylego W. Biskupa Cezarejskiego większego, przez X. Pawła *Rzewuskiego*; Rzym pogański i Rzym chrześcjański, p. X. L. *Topolskiego*; List Pasterski JWgo Józefa *Goldtmanna* Biskupa dyecezji Sandomierskiej, z powodu objęcia zarządu tejże Dyecezji; Rozmaitości. — Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jana Wincentego *Ostrowskiego*, odbędzie się iutro o godzinie 10tej rano w Kościele OO. *Kapucynów*. — Exportacja zwłok ś. p. Konstancji z Kunstów *Zabłockiej*, o której zgonie donieśliśmy wczoraj w Kurjerze Warszawskim, odbędzie się *dziś* nie o godzinie 4tej, iak w niektórych exemplarzach umieszczono, lecz o godz: 6tej po południu. — Podaie się do powszechnej wiadomości, że w przyszły Poniedziałek o 12tej, w południe odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń *Banku Polskiego*, publiczne odczytanie Sprawozdania z czynności tegoż Banku za rok upłyniony. — Wczoraj w Redak: Kurjera złożono zł. 2 od L. dla moralnie zaniedbanych Dzieci, na intencją F. — W Nrze 17 *Ziemianina* Tygodnika Rol:-Techn: między innemi znajduie się: O uprawie ięczmieniu himalajskiego 6 rzędowego. Nowy gatunek rzepy, dla fabryk cukru nieporównanie od buraków przydatniejszy. Zdanie lekarzy berlińskich o szkodliwości mięsa cieląt, podług zwyczajnego sposobu transportowanych. Materace z liścia brzozowego. Sposób uchronienia sera od zwyczajnych liszek. Len nowo-zelandzki. Najpewniejszy sposób zabezpieczenia dojrzewaiących czereśni przeciw wróblom. Nowy rodzaj żyiącego barometru. — Według Taxy na bieżący miesiąc Maj, ma płacić się w Warszawie za funt mięsa wołowego kop. 5½ (gr. 11), za funt polędwicy kop. 11 (gr. 22), funt cielęciny kop. 5½ (gr. 11), wieprzowiny k. 5½ (gr. 11), schabu k. 4½ (gr. 9). — Podpisany ma zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż Drukarnią swoią przeniósł z domu Petyskusa do domu JP. Sennewalda Nr 595 przy ulicy Bielańskiej. Sprowadziwszy najnowsze pisma z *Paryża* i *Berlina*, poleca się względom świattłej Publiczności. Również nadmienia, iż *Taryfa domów M. Warszawy i Pragi z wielu użytecznemi informacjami, które nie były ogłoszone w prospekcie*, wyszła z druku, i Sza: Prenumeratorowie raczą odebrać w miejscach gdzie zaprenumerowali. J. *Unger*. — W tych dniach wyiechał z Warszawy do *Radomia* w celu dania tam kilku widowisk Magji naturalnej, P. J. *Bohdan*, uczeń sławnego *Bosko*. Osoby, które widywały iego sztuki przedstawiane w Warszawie w rozmaitych towarzystwach, iednogłośnie oddaią pochwały iego zręczności. — Józef *Karasiński*, Kuzyn zmarłego zawcześnie Augusta *Karasińskiego* Krawca, przybywszy niedawno do Warszawy, zajmował się prowadzeniem Warsztatu przez Wdowę po rzeczonym Auguście utrzymywanego; obecnie zaś gdy taż Wdowa zwinęła Warsztat, objął cały w zupełności, i przeniósłszy go obok pod Nr 521 na Podwalu, poleca się łaskawym nadal względom JWW. i WW. Panów, aby go również iak ś. p. *Augusta*, swemi względami zaszczycać raczyli, ręcząc ze swej strony za największą punktualność w dobrem i najświeższem odrobieniu powierzonej mu roboty. — Wczoraj od godziny 4tej po południu wypogodzone słońce zachęciło wiele Osób do przejażdżki za miasto dla użycia miłej *Maiówki*. — W Teatrze Roz: przywołani, po 2m akcie *Pamiętników Szatana*, JP. *Jasiński* 2-kroć, i JPanna *Damse*, po ukończeniu Ciż tylekroć i JPani *Chobrzyńska*.

We wsi *Guzowie* Gub: Mazowieck: spoczął na wieki w 83 roku życia swego, Tomasz *Żukowski*. Urodził się on w tymże domu, gdzie i życie zakończył. Będąc synem *Klucznicy* tego Państwa, przy dworze wychowany, zaraz od dzieciństwa służbą dworską zaięty, przez wszystkie przechodząc szczeble, został nareszcie i był przez lat blisko 60 Murgrabią pałacu. Cały swój wiek w iednej familji na usługach 4ch ieneracji strawiwszy, był wzorem cnot domowych i nieskażonej wierności. Pogrzeb iego odpowiedział położonym zasługom, spiżowy grobowiec uwieczni iego pamięć i przeszłe przykład do naśladowania innym wiernym służącym.

Z ciężkiej i zbyt niebezpiecznej choroby, w któréj przy niezmiernych cierpieniach, wszystkie siły i nadzieję powrotu do zdrowia utraciłam, będąc iuż opuszczoną, wyprowadzona zostałam staraniami, troskliwością i znaiomością sztuki, przez WWch Ignac: *Banachowicza* i Dyon: *Bilczyńskiego*, Doktorów praktykuiących w *Kaliszu*. Poczytuię więc za obowiązek złożyć Wam Szanowni Mężowie niniejszem, najczulsze podziękowanie za wasze trudy podjęte, i złożyć Wam wdzięczność w ofiarze wraz z memi dziećmi, które nigdy nie przestaną wznosić modłów do Najwyższego STWÓRCY za wasze zdrowie. B. *Nowierska*.

Z Petersburga 10/22 Kwiet: — N. CESARZ Jmć Najwyżej rozkazać raczył, iżby Jenerałowie i Oficerowie stopni wyższych i niższych, kiedy są w płaszczach, oddaiąc cześć przy spotkaniu ze starszym, obracali się do frontu i podnosili rękę do kapelusza stosownie do 397 artykułu IIIgo tomu układu praw woyskowych, nie zrzucaiąc przytem z ramion płaszcza.

Anglja — Z powodu zawieszenia prac w wielu kopalniach węgli kamiennych, spodziewać się należy, iż wywóz węgli z *Niukesl*, *Sunderland*, *Stokton* i t d. przynajmniej przez miesiąc nie będzie uskutecznionym.

Francja. — Między Francją a *Mexykiem* grozi nowe nieporozumienie; nawet dziennik angi Is: wynurzył zdanie, iż Francja w potrzebie winna nawet zbrojnie zmusić do zadosyć uczynienia nie którym iej żądaniom. Poseł franc: w Mexyku P. *Alley de Cyprey*, miał zażądać wynagrodzenia 3ch miljonów piastrów; podług innych miał protestować przeciw zakazowi prowadzenia cząstkowego handlu w Mexyku przez cudzoziemców. Eskadra franc: została iuż przez niego zwołaną do *Werakruz*. — Podług iednego z dzienników franc: staraniem iest rządu całe wybrzeże morza *Atlantyckiego* uczynić nieprzystępnem dla iakiegokolwiekbądź nieprzyiaciela, i na to uzbroienie przeznaczył 3 000 armat, 600 iuż iest gotowych; przedewszystkiem mocno obwarowane zostanie ujście *Sekwany*, to iest port i miasto *Hawr*. — Do *Due* wydano rozkaz odesłać *belgickiego* kontrabandzistę *Rys* na ziemię belgicką, w miejsce z kąd go uprowadziła Policja franc:. — Robotnicy w kopalni węgli kamiennych w *Rive* nie wróili ieszcze do pracy. — Flota ewolucyjna na morzu Śródziemnem złożona z 4 okrętów linjowych, fregaty i statku parowego pod dowództwem Kontr-Admirała *Parceval Deschenes* (Persewal Deszen) 16go z. m miała odpłynąć z *Tulonu* do wysp *Hyeryjskich*. — Jedno z pism paryzkich donosi, że ministerstwo zajmuie się ieszcze starannie sprawą *Otaheiti*; zaproponowano bowiem, aby Francja zatrzymała pod swoią władzą Otaheiti, i aby Królowej *Pomare* oddano inną wyspę z wysp *Towarzyskich*; z pensją od rządu franeuzk:. Ministerstwo poświęca także szczególną uwagę innym osadom zamorskim. W *Senegalu* i *Nossbej* oddziały wojsk z kraiowców zostaią pomnożone; ledwo wysłano misję naukową do *Brazylji*, przysposabia się inna wyprawa złożona z Członków Akademji do *Mexyku*, na co znaczne przeznaczono summy. — 20go z. m. o 7mej rano na placu *Jakuba* w *Paryżu* stracono 21-letniego *Ducros* (Diukr) mordercę wdowy *Seneparl*; iego ostatnie słowa do Xiędza były: „Pocieszaj mojego Ojca!"

Hiszpanji. — Cesarz *Marokański* wzbraniał się udzielić bezpośredniej odpowiedzi na żądania Konsulów hiszp: i *sardyńskiego* o zadosyć uczynienie za zamordowanie hiszpańskiego konsularnego Aienta w *Mazagan*. Tylko Minister Cesarza w własnem swoiem imieniu odpowiedział, że nie wiedziano iż zabity *Darmont* był Aientem Konsularnym, i że gdyby nawet to wiedziano,

postąpionoby iednak podług prawa, ponieważ takowe przekroczył. Konsulowie w *Tangerze* niezaspokoieni tą odpowiedzią postanowili podać powtórną notę energiczną. Tymczasem zaszły nowe zatargi między Hiszpanami a Marokanami. Straż hiszpańska pod *Melil'ą* została uprowadzoną i zamordowaną przez Marokanów, z drugiej strony Hiszpanie zabrali statek marokański po dość długiej utarczce, w którey 6ciu Marokanów zostało zabitych a 2ch Hiszpanów ranionych. Spodziewać się należy, iż flotylla hiszp: odpłynie do *Tangeru*. — 2gi syn Infanta *Don Franciszka* 12go z. m wyiechał do *Kadyxu*, aby swój bryg woienny *Manzaniares* przysposobić do żeglugi. — Minister sprawiedliwości przed kilką dniami zaprosił do siebie wszystkich Arcy-Biskupów i Biskupów, i przedstawił im zamiary Rządu względem Duchowieństwa. Prałaci okazali się zupełnie zadowolonemi i przyrzekli wspierać usiłowania Rządu. — Ministerstwo miało postanowić dopóty nie znieść stanu oblężenia kraiu, puki nie ubezpieczy zupełnie Rządu nowemi prawami. — Na granicy *pirenejskiej* władza francuz: aresztowała kilku wychodzców karlistowskich, którzy ze wskazanych sobie miejsc w głębi Francji taiemnie chcieli przejść do Hiszpanji; między niemi znajduie się Jenerał *Forkadel* ieden z najznakomitszych Oficerów, którzy służyli pod *Kabrerą*. W kilku mleisach *Katalonji* prześla'u ią gerylasów Karlistowskich. — *Danja* płaci Cesarzowi *Marokańsk:* rocznie 20,000 dukatów, a *Szwecja* 24,000 dukatów dla zabezpieczenia swoiego handlu; teraz Reprezentanci obu Państw otrzymali rozkaz zawiesić wypłatę tych kwot, na poparcie czego wyślą do brzegów marokańskich kilka statków *duńskich* i *szwedzkich*.

Hollandja. — Król z swoią rodziną 24go z. m. wrócił do *Hagi*.

Niemcy. — Cesarsko-rossyj: Jenerał-Maior Baron *Lieven* przybył z *Petersburga* do *Berlina*. Do tegoż miasta przybył Cesarsko ros: Jenerał-Porucznik *Sumarokow* z *Tryestu*. — W zamku *Stolzenfels* pod *Koblenc* prócz Królestwa *Pruskich* iescze inne dostojne Osoby spodziewane są w czerwcu. — 16go z m. pochowano w grobowcu xiążęcym w *Hohenzollern Hechingen* zwłoki Xcia Xawerego *Hohenzollern Hechingen* Feldmarszałka au-trjack:. — Rząd *Pruski* wydał postanowienie, przez które Rady municyp: mocne są uznać godnym pogardy i odpadaiącym od wszelkich praw honorowych każdego Obywatela, którybypopełnił czyny uważane przez te Rady iako podłe i nikczemne; każdego Obywatela którzyby oddawał się nałogowi *pijaństwa*. Prawa honorowe w Prusach, polegaią na sprawowaniu obowiązków Wójta gminy, Radcy municyp:, Opiekuna, Syndyka, Członka Dozorów kościelnych, i t. p.

Włochy. — Królowa *Neapolitańska* 14go z. m. szczęśliwie porodziła curkę, która na Chrzcie Stym otrzymała imiona *Marja Klementyna Immakulea*. — Rząd *Papiezki* ma zostawać w układach o znaczną pożyczkę, a w rękojmie da kilka znacznych monopolów.

Rozmaitości. — Sławny włoski Antrepener *Barbaia* był dawniej markierem w kawiarni, później otrzymał antrepryzę najpierwszych teatrów *San Karlo* w *Neapolu*, *Skala* w *Medyolanie* i opery w *Wiedniu*. Niezmiernie gniewał się a nawet przeklinał śpiewaków i muzyków, kiedy mu nie podobali się, nikt mu iednak tego za złe nie poczytywał, bo on najpierwszy ich uściskał i ufetował, kiedy mieli powodzenie, a w czasie choroby pielęgnował ich iak Brat lub Ojciec. Nie maiąc uczonego wychowania, nie umiał pisać, ani iednej nuty nie rozumiał, mimo to bardzo korzystnych rad udzielał kompozytorom, i nie do iednej opery treść podyktował. Jego głos był chrapowaty, mimo to wykształcił kilku najcelniejszych śpiewaków włoskich. Mówił tylko gminnym dyalektem medyolańskim, a zostawał w układach z najznakomitszemi osobami. Panu *Barbaia* winni początek swoiej sławy, najupodobańsi dzisiejsi Śpiewacy i Śpiewaczki, a szczególniej *Lablasz*, *Tamburyni*, *Kolbran*, *Pasta*, *Fodor*; oraz Kompozytorowie *Donizetti*, *Bellini*, a nawet wielki *Rossyni*. — „Mój panie, pan mnie trącasz," zawołał pewien iegomość dość znaczny, ale nie najlepiej widziany do siedzącego przy nim na ławce sąsiada. „Dziękuię panu, odpowiedział sąsiad, idę natychmiast umyć sobie ręce." — Niedawno ieden z młokosów mówił o niechęci do życia przed Starcem i przy pełnej siły postaci rozprawiał o swej mogile. „Mój

panie, rzekł mu poważny Starzec: „Młodzież trzyma się zbyt prosto, by w głąb grobów zajrzyć; ona widzi tylko z wierzchu iego zielone mogiły, dla tego zdaią się iej tak powabnemi, ale my wiekiem schyleni cośmy ujrzeli wewnątrz iego nagie ściany, nie śpieszymy się do niego."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Łempicki Ludw: Obyw: z Seroczyna; Jastrzembski Leop: Oby: z Kiełczowa; Klecki Wawrz: Doktor Med: z Radomia; Chrzanowski Zygm: Dz: z Nowotka; Glinka Józ: Oby: z Szczawina; Rządkowski Józ: Ob: z Jeziorka; Dembiński Tytus Dz: z Niestępowa.

DONIESIENIA.

Moia BLICHARNIA, iuż 16 lat exystuiąca, na sposób Szlązki urządzona, zacznie swoie czynności w końcu bieżącego miesiąca, i zarazem upraszam Osoby interesowane, maiące ieszcze u mnie PŁÓTNA lub STOŁOWĄ BIELIZNĘ, która iuż od kilku lat gotowa, aby takową odebrać raczyli; ponieważ w przeciwnym razie przymuszona będę za składowe i za asekuracje, odpowiednie wynagrodzenie porachować. Dla wygody Prześw: Publiczności a mianowicie dla okolic Warszawy, upoważniłam JP. Adolfa Boremskiego utrzymuiącego Skład Sukna i Kortów przy ulicy Długiej pod Nr 541 naprzeciw Kościoła po-Paulińskiego, do przyięcia do Blichu wszelki h Płucien, Chustek, Stołowej Bielizny i t. p., u którego takowe w swoim czasie odebrać można będzie. Łódź dnia 11 Kwiet: 1844. Emilja *Kopsch.* — Odwołuiąc się do poprzedniego Doniesienia, mam zaszczyt Prześw: Publiczność uwiadomić, iż w każdym czasie rzeczy wyż wymienione do Blichowania przyięte będą. Warszawa d. 19 Kwietnia 1844 r. Adolf *Boremski.*

Wieś NADRATOWO, w Pow: Mławskim, Guber: Płockiej, pomiędzy miastami Bieżuniem i Szreńskiem położona, iest do wydzierżawienia od S. Jana r. b., o warunkach powziąść można wiadomość szczegułową na gruncie tejże wsi, ogułową zaś pod Nr 2160 przy ulicy Bonifraterskiej; gdzie są także do zbycia dwie KROWY dojne.

Nasienie Koniczyny czerwonej i holenderskiej białej, Rajgrasu, trawy Timotigras, Szporku, Lnu Rygskiego, Wyki i innych Nasion pastewnych, nadszedł transport do handlu M. B. *Gordon* przy ulicy Długiej.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Jutro, 9ty raz *Hrużka.* 103ci *Fletrowers zaczarowany. Kantata.* Bezpłatnie.

Dziś na Pradze widowisko Sztucznych Jezdzców.

Dziś w nowej Kawiarni przy ulicy Miodowej i Długiej Nro 489, w domu Łaszczyńskich, JP. *Modliński* z Kompanją grać będzie. J. *Faber.*

Dziś w Kawiarni przy ul: Krak: Przedm: w pałacu Tarnowskich Nr 388, familja *Ensman* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul Freta Nº 275, obok handlu Szotarego, familja *Herman Berger* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral. od uli: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu zwanym Rezlera ul: Krak: Przedm:, familja *Liwald* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, Panny *Hessen* grać będą.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy Freta Nr 269 w domu Narwonia, Panny *Iser* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy ul: Bielańs: Nr 609, TERCET Czeski grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańskiej Nr 594 w domu Szulca, JP. *Wilhelm* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej na przeciw domu W. Steinkel:, familja *Kleier* grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 543 przy ul: Długiej, w domu dawniej Elerta, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś przy ulicy Czarnej, nowo otworzonym został OGRÓD CZARNY, w którym dostać można Przekąsek i Napoiów za mierną cenę; tamże KRĘGIELNIA na nowo odnowioną została; przyczem Gospodarz poleca się łaskawym względom Szan: Publiczności.

Z dniem 1 Maia r. b. otwartym został, w zupełności nowo wyrestaurowany przy ulicy Mokotowskiej OGRÓDEK ZIELONY, w którym codziennie dla uprzyiemnienia Podwieczorków na świeżem powietrzu. Orkiestra pod Dyr: JP. *Modlińskiego* grywać będzie od godz: 5tej z połud: przez całe bieżące lato. W każdym czasie dostanie Raków, Kurcząt, Szparagów i wszelkich Nowalji. Przyjmuią się Obstalunki na Sniadania, Obiady i Podwieczorki, z zapewnieniem umiarkowanych cen, starannej i rychłej usługi.

Ogród Nadwiślański w domu P. Kosińskiego na Pradze przy Warszawie, pod Nr 376, iuż od dawna exystuiący, Dziś otworzonym zostaie; w którym tak iak zawsze, każdego dnia dostać można przy rychłej usłudze po cenie miernej, powszechnie chwalonych KURCZĄT, RAKÓW, SZPARAGÓW, oraz rozmaitego gatunku Trunków i Mleka świeżego; przyczem MUZYKA pobyt Szan: Publiczności uprzyiemni.

Jutro u *Bogaskiego* przy ulicy Nowe Miasto Nr 356, na Śniadanie: Frykas z pulard, Szczupak z kluseczk:, Kołdony, Sandacz, Szparagi, Raki, Kurczęta, i inne potrawy; przyjmuią się miesięcznie Stołownicy.

Jutro w Restauracji *Radlińskiego* przy ul: Długiej Nr 550, na Sniadanie: Zupa rakowa, Szczupak z kluse:, Sandacz z iaiami, Węgórz z musztardą, Karaś smażon:, Raki, Szparagi, Kurczęta, i inne potrawy.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul Bednarskiej, na Śniadanie: Węgórz, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Karaś z sosem i smażony, Lin, Zupa rybna, szczawiowa, i rakowa, Raki, Kurczęta, Szparagi. —